

DZIENNIK WILEŃSKI

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Dominikańska 4. Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 5 do 6 po południu.

ADMINISTRACJA OTWARTA od 9 do 5 popołudniu i w niedziele od 12 do 1-ej.

Warunki prenumeraty:

miesięcznie w administracji 40 mk., z odnośzeniem do domu, lub przesyłką pocztową 50 mk.

Cena ogłoszeń:

za wiersz petitu jednolitej: przed tekstem 15 mk., za tekstem 5 mk., nekrologi 8 mk., w tekście 20 mk.

NIEMOPRAWNI.

Jak o tem doniosły pisma przed kilku dniami, delegacja rosyjska w Paryżu postanowiła protestować przeciwko pokojowi ryskiemu na tej zasadzie, że „rząd bolszewicki nie jest legalnym rządem Rosji, i wobec tego nie ma prawa decydowania o nowej granicy Rosji, odrywania od Rosji tych albo innych obszarów”.

Nie wiemy, kto jest legalnym rządem w Rosji, jeżeli delegacja paryska za takowy siebie uważa, to nie przeszkadzamy jej bynajmniej, by się udała do Moskwy, zasiadła na Kremlu, wypędziwszy wprzód lub powiesiwszy Trockiego z Leninem, niech bierze w ręce ster spraw rosyjskich, władzę nad ziemiami rosyjskimi... Kazaniem, Riazaniem, Astrachaniem i Carekokszańskiem — będziemy wtedy z tym rządem układac się tak samo, jak dziś układamy się z bolszewikami, i w razie potrzeby potrafimy słusznie nasze prawa i żądania poprzeć nie gorzej naszym bagnetem, czego zresztą i p. Joffe doczekać może, jeżeli mu skóra świerzbi jak o tem wnosić można z ostatnich wypadków w Rydze.

Jeżeli jednak zebrana w Paryżu garstka carskich pogrobowców nie jest w stanie tego uczynić, niechże na miłość Boga od nas nie wymaga, abyśmy wzorem wiernej Penelopy w żalobie czekali przez lat dziesiątki powrotu „taty” i do tej pory nie ośmielili się uregulować tak pierwszorzędną dla naszego bytu państwowego sprawę, jak ustalenie naszej granicy wschodniej.

Biorąc dosłownie protest delegacji rosyjskiej, niemamy nawet w Warszawie prawa ustanowienia swego rządu, nawet tam nie możemy się czuć u siebie w domu, boć i to przecie „obszar, który należał do Rosji... i jak jeszcze należał, toć przecie sławetne „Priwiślinje”. Jeżeli jednak nie mylimy się, apetyty naszych niedyś wschodnich sąsiadów, którzy dzięki zmienności losów musieli na zachód wywędrować, nie sięgają dziś po brzegi Wisły i Warty, na razie chodzi im bodaj tylko o nasze wschodnie dzielnice, te „odwieczne rosyjskie ziemie”, które nigdy do Rosji nie należały i dla tego chyba „odwieczne rosyjskimi” są nazywane, ponieważ od jednego wieku, to jest od czasu podziału Polski przemocą do Rosji zostały wcielone, przeciwko czemu nieprzestawały protestować słowem i czynem i krwią

swą ofiarną, przelaną na tyłu polach bitew, na rusztowaniach i śród śnieżnych pól dalekiej Syberji.

Co jednak w tem wszystkim najbardziej jest charakterystycznego, niemal humorystycznego, to moment, który dla swego protestu wybrała delegacja — moment gdy ostatni na obszarze Rosji przedstawiciel dawnej władzy gen. Wrangel siadał ze swym sztabem na okręt francuski.

Na pociechę panom delegatom paryskim jedno możemy powiedzieć, że jakkolwiek wielkie są różnice ideowe, które ich dzieli od przedstawicieli rządów sowieckich, na jednym punkcie zgadzają się oni zupełnie, mianowicie co do pretensji swych do naszych wschodnich ziem. Pod tym względem czy to dawna Rosja carska, czy dzisiejsza bolszewicka, czyli też ta przyszła, której z dnia na dzień się spodziewają i doczekać nie mogą — była jest i będzie niepoprawną.

Jeżeli zaś p. Joffe zgodził się na ustąpienie pewnych bezspornych terenów, uczynił to nie tyle z wewnętrzznego przekonania i dobrej nieprzymuszonej woli, ile z obawy, by nasze wojska nie sięgnęły nieco dalej na wschód po Mińsk i inne istotnie odwieczne polskie ziemie, gdzie tysiące naszych rodaków dziś jęczą pod najstraszniejszym jarzmem.

Nieuzasadnione pretensje Moskwy do naszych kresowych ziem sięgają 15-go wieku, czasów Iwana III. Wszelkie perswazyje, wszelkie dyplomatyczne argumenty, wszelkie próby pokojowego pośrednictwa stale rozbijały się o zaborcze instynkta naszych sąsiadów, które jedynie potrafiły utrzymać w karchach nasz hartowny miecz polski. Na tym mieczu i nadal będziemy musieli oprzeć nasze słuszne prawa. W tym jednak celu niezbędne jest aby raz już skończył się stan prowizoryczny, aby wschodnie nasze dzielnice ostatecznie i nierozdzielnie wcielone zostały do Rzeczypospolitej. Skoro sąsiedzi nasi ujrzą się wobec solidarnej potęgi zjednoczonej i jednolitej Polski, z konieczności będą musieli powściągnąć swe zaborcze chęci. Dopóki ten kraj jest jakimś nieokreślonym, bezpańskim „czemś”, nieprzestanie on być terenem intryg, podziemnej agitacji, celem nieustających, wrogich zabiegów.

J. O.

Komunikat Sztabu Obrony Krajowej Litwy Środkowej.

z dnia 24. XI. 1920 r.

Na froncie spokój. Pociąg z Komisją Ligi Narodów dnia 23 b. m. w nocy przeszedł linię naszych

placówek, udając się na teren Litwy Kowieńskiej.

BOBICKI

plk. szt. gen. i Szef Sztabu.

Sprawa wileńska.

Liga o Wileńszczyźnie.

GENEWA. Reprezentant Kandy, Rovell, wyraził nadzieję, że Liga Narodów położy kres sporowi litewsko-polskiemu. Rozstrzygnięcie tego sporu przez Ligę Narodów zwiększyłoby powagę Ligi. Tittoni zapowiedział raport o sporze polsko-litewskim. Będzie on ogłoszony wkrótce. W sprawie stosunków rosyjsko-polskich oświadczył Barnes, że jeżeli prezydent Ligi życzy sobie dyskusji na ten temat, to powinien postawić wniosek formalny.

Łotwa i Litwa.

RYGA, (E. E.). Delegacja kowieńska wyjechała z Rygi. Układu

łotewsko-litewskiego nie zawarto. Niemniej, jak słyhać, porozumienie zasadnicze już nastąpiło.

Przeciw obcym wojskom.

PARYŻ. Projekt Ligi Narodów wysłania do Wilna wojskowych oddziałów francuskich, angielskich, belgijskich i hiszpańskich, dla zapewnienia porządku podczas trwania plebiscytu, wywołał sprzeciw w prasach francuskiej i hiszpańskiej.

„Eclair” zapytuje, jakich wrażeń doznają zwycięscy żołnierze z nad Marny, Izery i z pod Verdun, którzy obok żołnierzy państw neutralnych mają pełnić służbę policyjną u swoich przyjaciół i sprzymierzeńców.

Zawieszenie rokowań w Rydze.

RYGA, 23 b. m. Dn. 21 b. m. delegacja polska otrzymała notę sowiecką, podpisaną przez Joffego, że posiedzenia konferencji ryskiej mają być zawieszono, a to wobec niewykonania protokołu z 14 listopada w sprawie odstąpienia wojsk polskich na linię graniczną. Zawieszenie ma trwać do czasu wyjaśnienia sytuacji. Nota nie zawiera propozycji co do wznowienia rokowań i podkreśla, że niewykonanie warunków wojskowych będzie miało wpływ na dalsze rokowania, zwłaszcza na rozrachunek finansowy między Polską a Rosją.

Tegoż dnia o godz. 9 wiecz. sekretarjat delegacji rosyjskiej zwrócił się telefonicznie do sekretarjatu delegacji polskiej z propozycją, by nazajutrz dnia 22 b. m. odbyły się posiedzenia komisji. Sekretarjat polski odpowiedział, że ostatnią notą sowiecką nie zawiera w tej mierze propozycji konkretnych, wobec czego delegacja polska oczekiwając będzie na pismienne propozycje delegacji sowieckiej.

W odpowiedzi na notę Joffego, prezes delegacji polskiej, Dąbski, zaznaczył, że wojska polskie zobowiązania wykonały i wyraża ubolewanie z powodu, że prace komisji mają być zawieszono.

RYGA. Według wiadomości z kół, zbliżonych do delegacji sowieckiej, otrzymała ona dn. 21 informację, że wojsko polskie zajmuje już stanowiska na linii, określonej w umowie z dn. 14 listopada. Przewidywano, iż 22 b. m. delegacja polska otrzyma propozycję wznowienia rokowań.

RYGA (EE). Prasa tutejsza twierdzi, że pozorne przerwianie układow było tylko wybiegiem dyplomatycznym. Celem tego wybiegu jest okazanie Polakom, iż pomyślna sytuacja sowieców wzmożła się po pobiciu Wrangla. Już podczas ranego posiedzenia komisji jeńców widoczna była nieustępliwość bolszewików, pragnących wyraźnie odwiec sprawę wymiany jeńców.

RYGA. Manewr polityczny, użyty przez delegację sowiecką wobec jego zupełnego niepowodzenia wzmocnił tylko sytuację delegacji polskiej. Przedstawiciele sowieców zrozumieli to i zapewne w dalszym toku rokowań wykazą ustępliwość.

Delegacja sowiecka zawiesiła rokowania na własną rękę, bez wskazówek z Moskwy.

WARSZAWA. Cała prasa zgodnie podkreśla, że bolszewicy omyli się, jeśli przypuszczają, że w razie chęci wznowienia przez nich

wojny zastaną Polskę nieprzygotowaną Polska stoi z bronią w ręku, a wybuch uczucia patriotycznego wyraziłby się teraz jeszcze mocniej, niż w sierpniu.

Wyjaśnienie sztabu polskiego.

WARSZAWA, 23-XI. (Radio). Według wiadomości, otrzymanych z frontu południowego, wszystkie zarzuty delegacji sowieckiej w Rydze są zupełnie bezpodstawne. 6 armja polska zatrzymała się na linii granicznej, zgodnie z umową, podpisaną w Rydze już 18 b. m., a więc jeszcze przed terminem określonym tej umowy. Skrzydło południowe 6-ej armji przeszło 18 i 19 listopada linię Ostropol, Chmielnik i Tabyrzew.

Od 22 listopada będzie armja 6-ta posuwała się w ciągu dalszym, z jedynym odpozcynkiem 26-go listopada. Pomimo telegramów pilnych i zgody danej w Mińsku, nie chcieli delegaci bolszewicy spotkania w Równem dla ustalenia szczegółów cofnięcia wojsk, co zmusiło dowództwo armji 6-ej do ułożenia szczegółowego przemarszu zupełnie jednostronnie, poczem plan przemarszu został przesłany telegramem iskrowym do dowództwa 12-ej armji sowieckiej w Kijowie. Telegram, zawiadamiający o cofaniu skrzydła południowego armji 6-ej polskiej 18 i 19 listopada, otrzymany był na stacji iskrowej w Kijowie. 18-go listopada o godz. 4-ej telegram zawiadamiający plan cofania całej armji 6-ej został dopiero 20 listopada o godz. 15-ej przyjęty, choć stacja iskrowa polska 6 razy próbowała przedtem nawiązać komunikację, co wojska polskie zupełnie uwalnia od odpowiedzialności za to opóźnienie. Plan przemarszu był przedstawiony delegacji 12-ej armji sowieckiej w Złoczowie i nie spotkał się z żadnym zarzutem z jej strony. Z tego powodu operacje 6-aj armji polskiej były prowadzone w porządku, uznanym przez dowództwo 12-ej i 14-ej armji sowieckiej, które żadnych zarzutów nie czyniły, co upoważniło dowództwo armji 6-ej polskiej do postępowania takiego, jakie ono uważało za właściwe. Na odcinku Miropolskim, chcieli bolszewicy już 20-go listopada zająć linię polską, lecz po otrzymaniu przez parlamentarzystów wiadomości o planie odwrotu wojsk polskich, cofnęli się znowu. Resztki armji ukraińskiej i armji Peremykina około 20,000 ludzi zostało rozbrojone przez wojsko polskie około Podwołoczysk, co pozwala uważać te wojska za nieegzystujące.

Walki w Irlandji.

BERLIN, 23 b. m. (Radio). Londyński „Freemen journal” donosi, że Dublin od niedzieli wieczorem otoczony jest przez wojska, trzech ludzi zabito, wielu aresztowano. Samochody wojskowe rozjeżdżają po głównych ulicach, strzelanina bez przerwy trwa.

Masowe zabójstwa przez oficerów angielskich w Dublinie popełnione spowodowały wczoraj w Izbie gmin takie sceny brutalne, że aż do walki na pięści doszło. Posiedzenie musiało być odroczone. Lloyd George w odpowiedzi na zapytanie oświadczył, że rząd będzie żądał od parlamentu nowych pełnomocnictw wyjątkowych dla zwalczania band powstańczych. Wtedy zaczął przemawiać Dewlin.

Jeden z postów zachowawczych zaprzeczył i powstała bójka, na to wespół tłumtu krzyknął Dewlin: „On mnie uderzył, to jest cecha angielska i rycerskość angielską, że wszyscy napadają na jednego.”

DUBLIN, 23-XI. Z powodu wczorajszych niepokojów, cały garnizon gotowy stoi do alarmu. Powzięto środki bezpieczeństwa. Z Londynu donoszą o zarządzeniach dla wzmocnienia sił wojskowych w Irlandji.

MOSKWA, 23-XI. W Londynie „Labour party” robi zarzuty Lloyd George'owi za popieranie terrorku w Irlandji i czyni go odpowiedzialnym za to, a także prosi rząd o cofnięcie wojsk i danie autonomji już obiecanej.

Podział własności w Gdańsku.

GDĄŃSK, (PAT). Przybyła do Gdańska międzynarodowa komisja, która dokona podziału dawnej państwowej własności niemieckiej w Gdańsku między Gdańsk i Polskę. Komisja składa się z przedstawicieli Francji, Włoch i Anglii. Od podziału będzie wyłączony majątek kolejowy i portowy, gdyż już w Paryżu dokonano podziału tego majątku w ten sposób, że majątek kolejowy przypadnie Polsce, a majątek portowy — powstającej komisji portowej.

Wyjazd anglików.

GDĄŃSK, 21. Żołnierze angielscy wyjadą z Gdańska 26 b. m. Względnie 27 b. m. W Gdańsku pozostaje tylko komenda uzupełniająca, przydzielona do międzykoalicyjnego komisariatu, złożona z kilku oficerów.

Poseł duński w Polsce.

KOPENHAGA, 22.-11. Były poseł duński w Chinach i Japonji, hrabia Ahlefeld Lourwig, mianowany na posła duńskiego w Polsce.

Misja duńska.

WARSZAWA, 23 b. m. Do Warszawy przyjechała 22 listopada misja specjalna Duńskiego Czerwonego Krzyża, która zorganizowała pomoc Polsce, urządzając cały szpital na 100 łózek.

Epidemia w Polsce.

KOPENHAGA, 22.-11. Duński doktor Thorwald Madsen, dyrektor duńskiego instytutu państwowego dla wyrobu serum, który wspólnie z angielskim doktorem Whitem i francuskim doktorem Pottebierem i Komisję Ligi Narodów badał rozpowszechnienie epidemji w Polsce i teraz udaje się do Genewy dla złożenia sprawozdania na konferencję Ligi Narodów, mówi, że tyfus poważnie jest rozpowszechniony i cholera też. Polska ma dobrych lekarzy, lecz brak środków leczniczych i osłabiona przez głód, wojnę i nędzę ogólną wymagają koniecznie pomocy zamiejscowej.

O bezpieczeństwo Polski.

PARYŻ. 20 listopada — „Petit Parisien” publikuje wywiad z Lloydem George'em, który potwierdza chęć ścisłej współpracy z Francją w celu utrzymania pokoju w Europie.

„L'Information” pisze w tej sprawie, że Francja i Anglja chcą odwrócić niebezpieczeństwo idei moskiewskiej od Polski, powinny zapewnić niepodległość Polsce i oświadczyć to stanowczo.

Walki nad Zbruczem.

POZNAŃ. (E. E.) — „Głos Poranny” donosi z Wiednia: Do pism tutejszych nadeszła wiadomość, iż nad Zbruczem rozpoczęły się już walki między oddziałami bolszewickimi a polskimi. Stroną atakowaną było wojsko polskie.

Rozbrajanie ukraińców.

WARSZAWA 23 b. m. (Radio). Około Husiatyna wojska polskie rozbroiły grupę 188 żołnierzy ukraińskich, która przekroczyła granicę Polską.

Ameryka i bolszewizm.

LONDYN. Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu: Ameryka nie poprze Anglii i Francji w uznaniu rządu sowieców w Rosji. Rząd amerykański stoi na stanowisku, że bolszewizm jest groźnym niebezpieczeństwem dla całego świata.

Wobec niebezpieczeństwa.

LONDYN (EE) Korespondent paryski „Morning Post” dowiaduje się, iż w związku z porażką Wrangla rząd francuski i angielski wszedł na drogę ustępstw wzajemnych, pragnąc osiągnąć zupełne porozumienie wobec niebezpieczeństwa, które nanowo zagraża Polsce ze strony Rosji sowieckiej.

LONDYN (EE). Koła polityczne angielskie, jak podaje „Daily Mail”, zaniepokojone są poważnie ewent. przyszłym atakiem bolszewickim przeciwko Polsce.

Prasa sowiecka rozpoczęła znów energiczną kampanję przeciwko Polsce. Między innymi „Prawda” oskarża rząd polski i francuski o popieranie wszelkimi sposobami Wrangla.

Wrangel będzie walczył.

LONDYN (EE.) W wywiadzie z korespondentem dziennika „Daily News” Wrangel oświadczył, że naciskiem, że armia jego pozostała nienaruszona. Może ona stanowić nowe jądro dla tworzenia armii gotowej do dalszej walki z bolszewikami na jakimkolwiek bądź froncie. Wrangel zapewniał, że udało mu się uratować całą broń, karabiny maszynowe.

Przed opuszczeniem Krymu Wrangel zdążył zniszczyć samochody i tanki, ale musiał pozostawić około 15-tu tysięcy ranionych.

Uchodźcy z Krymu.

KONSTANTYNOPOL, 23-XI. Dotąd przybyło z Krymu 84,000 żołnierzy Wrangla, z tego 5,500 ranionych. Ilość cywilnych wynosi 25,000. Żołnierze będą wywiezieni na Lemnos do Galipoli i do Jugosławii. Cywili będą rozdzieleni między Jugosławia, Bułgarię i Grecję.

Powstanie na Syberji.

KRÓLEWIEC. 22 b. m. Do Helsingforsu nadeszła wiadomość, według której w zachodniej Syberji wybuchło powstanie przeciw so-wietom. Powstanie ma charakter ogólnochłopski i obejmuje obszar: Tomską, Kurganie oraz zbliża się do Uralu.

Komunikat bolszewicki z dnia 23-XI.

Wojska sowieckie posunęły się o 50 wiorst na zachód i 25 wiorst na południe od Mozyrza. Zajęły m. Chojniki. Główne siły Bałachowicza, odcięte na lewym brzegu Prypeci, grupują się na wschód od Mozyrza. Zajęto też Narowę i posunięto wojska pod Jelsk. W kierunku Wołoczyski idą dalsze bitwy i osiągnięto linię na 20 wiorst na wschód od Wołoczyski. W bitwach 20 b. m. wzięto przeszło 500 jeńców, 17 karabinów maszynowych i pociąg pancerny „Zaporożec” z 2-ma lekkimi armatami i 6 karabinów maszynowych.

O tron grecki.

PARYŻ 22 b. m. Według doniesień pism z Londynu, toczą się obecnie rokowania między gabinetem francuskim i angielskim w kwestji greckiej. Ze strony Francji postawiono żądanie stanowczego weto przeciw programowi Konstantyna, podczas gdy gabinet angielski żąda, aby narazie wyczekać decyzji narodu greckiego.

LYON 22 b. m. (Pat.) Z Aten donoszą, że stosownie do postanowienia powziętego przez gabinet, plebiscyt w sprawie powrotu ex-króla Konstantyna na tron odbędzie się w dniu 28 listop. Ex-król Konstantyn telegrafował do rządu, że czeka ze swym powrotem na wynik plebiscytu!

PARYŻ 22 b. m. Venizelos przybył do Messyny z kilkonastoma

byłymi ministrami oraz wybitnymi politykami.

Do Aten wyjechali książęta Andrzej i Krzysztof, bracia b. króla Konstantyna.

Strejk kolejowy na Węgrzech.

MOSKWA, 23-XI. Na Węgrzech rozpoczął się ogólny strejk kolejowy. Socjaliści i chrześcijańscy społeczni podtrzymują strejk w Transylwanji.

Flota francuska.

NAUEN, 22-XI. Francuski minister marynarki Landey rozwijał program, dowodzący konieczności zapewnienia Francji stanowiska dominującego na morzu Śródziemnym przez powiększenie floty.

Zamachy w Hiszpanji.

MADRVT, 23-XI. W Barcelonie trwają zamachy syndykalistów. Dawny burmistrz Tarasy, właściciel fabryki w Barcelonie zastrzelony.

Strejk w Berlinie.

MOSKWA, 22 b. m. Strejk berlińskich robotników miejskich trwa dalej. Robotnicy strejkujący zmusili robotników gazowni do zaprzestania robót.

Przesilenie rządowe we Francji.

PARYŻ. W kołach politycznych mówią już o następcy prezydenta ministrów Leyguesa. Ma nim być Poincaré. Niezadowolony z polityki obecnego premiera ma swoje źródło głównie w niepowodzeniu polityki francuskiej na południu, odnośnie do Wrangla i Venizelosa. Krają pogłoski, że komisja budżetowa parlamentu francuskiego zamierza skreślić w budżecie kredyty przewidziane na ekspedycję do Syrii w wysokości pół miljarda fr. W związku z tem stoi podróż gen. Gourauda.

WIADOMOŚCI W KILKU SŁOWACH.

— Do Warszawy przybyła delegacja węgierska, z wiceprezesem węgierskiego Zgromadzenia Narodowego na czele. Odbyły się uroczyste przyjęcia.

— Międzynarodowa komisja rządząca na Gór. Śląsku wydzieliła komisarzy politycznych, przybyłych z Niemiec. Mają ich zastąpić oficerowie francuscy.

— Niemcy wystosowali do Ententy protest, w którym twierdzą, że zrzekły się kolonji na tej zasadzie, że miały być dopuszczone do Ligi Narodów, która ma zdecydować o tych kolonji.

— Cała prasa niemiecka występuje przeciw rozstrzygnięciu sprawy Gdańska, szczególnie, przeciw oddaniu obrony wojskowej Gdańska, Polsce.

— W parlamencie angielskim sekretarz stanu do spraw irlandzkich oświadczył, że sztab główny powstańców irlandzkich opracował projekt zarażenia tyfusem wojsk angielskich.

— Ambasador bolszewicki w Berlinie Kopp ma być odwołany z powodu słabych wyników propagandy komunistycznej w Niemczech.

— Parlament włoski uchwalił ustawę, przyznającą kobietom prawa wyborcze.

— Japonja popiera Francję w sprawie niedopuszczania Niemiec do Ligi Narodów.

— Syndykat amerykański otrzymał we Wschodniej Syberji koncesję na eksploatację bogactw kopalnych.

— Utworzony został nowy rząd w Austrii, większość rządu składa się z chrześcijańsko-społecznych.

— Bolszewicy grożą Rumunji z powodu popierania przez nią akcji antybolszewickiej.

Głos powiatu Lidzkiego.

Dnia 22 listopada odbył się w Lidzie zjazd Rady Ludowej, delegatów rad gminnych i przedstawicieli kół gminnych komitetu zjednoczenia kresów z Rzeczpospolitą. Obecnych było na zjeździe około 300 osób, w tem około 100 delegatów.

Zagali posiedzenie w imieniu Rady Ludowej ks. J. Moroz. W prezydium zasiadli: dr. Harniewicz, ks. R. Swirkowski, dr. J. Moraczewski, ks. Bałaban i p. Kłysejko. Po rozprawach politycznych jednogłośnie powzięto następującą uchwałę: „Do marszałka Sejmu i do Prezydenta Ministrów w Warszawie”.

Rada ludowa powiatu Lidzkiego, przedstawiciele rad gminnych i delegaci kół gminnych Komitetu zjednoczenia Kresów Wschodnich z całością Rzeczypospolitej Polskiej, na zebraniu w Lidzie dn. 22 listopada 1920 r. jednogłośnie uchwalała:

1) Zwrócić się do sejmu i Rządu polskiego z żądaniem położenia wreszcie kresu zgubnej dla nas tymczasowości.

2) Po tylu już wołaniach i domaganiach się wcielenia naszego powiatu do Polski, raz jeszcze zaświadczyć, że przynigdy innego rozwiązania losów ziem naszej nie uznajemy.

3) Zaprotestować stanowczo przeciwko próbom oderwania nas od Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz Litwy Środkowej.

4) Żądać natychmiastowego rozciągnięcia na nas praw obywatelstwa Polskiego.

5) Domagać się zarządzenia w powiecie dodatkowych wyborów posłów do Sejmu Ustawodawczego w Warszawie.

6) Prosić o pomoc w podźwignięciu gospodarczym i ratowaniu od głodu powiatu, zrujnowanego nawałą bolszewicką wojną i ciągłymi przemarszami i postojami wojsk.

Rezolucję jednogłośnie przyjęto i stwierdzone około 100 podpisami.

Dr. H. Harniewicz zgłosił nadto wniosek przeciwstawienia się działalności „Straży Kresowej”, stojącej na innej platformie politycznej, niż ludność powiatu Lidzkiego, a zmierzającej do sformowania Rady Ludowej, ignorując legalną Radę Ludową powstałą 24 sierpnia 1919 r. na I-y m sejmiku powiatowym drogą równego, powszechnego głosowania, która była i jest wyrazicielką dążeń ludności powiatowej do wcielenia powiatu do Polski.

Wniosek ten przyjęto.

KRONIKA.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. Uroczysty obchód 90-ty rocznicy powstania 1830 r. odbędzie się w niedzielę d. 28 b. m. o godz. 7 w sali Sniadeckich.

1. Słowo wstępne — J. M. Rektor prof. dr. Michał Siedlecki.

2. Udział młodzieży akademickiej w powstaniu listopadowym — prof. dr. Ludwik Janowski.

Nazajutrz dn. 29 listopada o g. 5-ej odbędzie się w sali Sniadeckich osobny wykład dla wojska, który wygłosi prof. dr. Feliks Koneczny p. t. „Boje roku 1831”.

— Nowe paszporty „Środkowo-litewskie” drukowane są dla Polaków po polsku, dla białorusinów po polsku i białorusku, dla litwinów po polsku i litewsku, dla żydów po polsku i żydowsku.

— Apropowizacja. Osoby prywatne otrzymają zezwolenie na zakupy produktów, z warunkiem, że działalność przedsiębiorców będzie podlegała kontroli departamentu apropowizacji.

— Gazownia miejska wkrótce zostanie uruchomiona. Otrzyma ona w tym celu zaliczkę 30 tys. marek od wydz. Opałowego Dep. apropowizacji.

— Piłtne kontyngenty. Komisja Centralnego Urzędu Rekwizycji i Zakupów, w celu zaspokojenia potrzeb wojska i ludności cywilnej uchwaliła przeprowadzić sprawiedliwy płatny kontyngens. Przy przeprowadzeniu kontyngensu płatnego wezmą udział starostwa i gminy przez swoich przedstawicieli, a także agenci apropowizacji.

— Drugi związek Polski nauczycielstwa ludowego. Ogólne zebranie „II związku Polskiego nauczycielstwa ludowego na Litwie” odbędzie się w sobotę 27 b. m. o g. 5-ej w lokalu seminarjum—Augustańska 4. Dla ważnych kwestji, związanych ze zmianą tymczasowego zarządu, pożądanego jaknajliczniejszego przybycia członków związku.

— Koło Opieki nad lit. biał. dywizją. (Ekspozytura w Wilnie). 23-go listopada r. b. otwarto w Wilnie przy ul. Wolana Nr. 10 ekspozyturę Koła Opieki nad L. B. D. Celem ekspozytury jest:

1) Rozdawnictwo na froncie ciepłej odzieży, papierosów i t. d. otrzymanych z Centrali Koła w Warszawie, w ściśle porozumieniu z władzami wojskowymi, z Białym i Czerwonym Krzyżem.

2) Pośrednictwo między rodzinami a żołnierzami (informacje o zaginionych, o rodzinach, przesyłanie listów i paczek).

3) Zbieranie ofiar w pieniądzu i naturze.

Sekretariat ekspozytury jest czynny codziennie od 11—1 g. i 4—5 g. po poł. ul. Wolana Nr. 10, przy Białym Krzyżu.

Do Zarządu ekspozytury należą p.p. Dłużniowska, Offenbergo-wa, Łęska. Bliższych informacji udziela sekretarjat.

— Uruchomienie lecznicy. Uruchomiona została w mieście naszym lecznica d-ra Orłowskiego (ul. Sadowa, Nr. 21—5) dla osób pokaszanych przez wściekle zwierzęta.

— Obwieszczenie. „Na skutek zwrócenia się rządu łotewskiego zarządza się rejestracją obywateli republiki łotewskiej, zamieszkałych w Wilnie. Osoby powyższe mają się zgłaszać z dowodami osobistymi, celem rejestracji do Starostwa Wileńskiego w godzinach urzędowych począwszy od dnia 25 listopada 1920 r.

Starosta Wileński A. Gruzewski”.

— Lublin - dla Wilna. Otuchą dla cierpiących jest serdeczna troska kół im najbliższych o ulżenie ich doli. Przestrzeń tu nie gra żadnej roli. To też z rozrzewnieniem dowiadujemy się, iż mieszkańcy Lublina, prastarego grodu Polski, serdecznie i gorliwie zakrzętnęli się dookoła jaknajszerszej pomocy dla Wilna.

Powstał tam z przedstawicieli wszelkich klas i stronnictw Wojewódzki Komitet pomocy dla Wilna celem pokrzepienia nas, Wilnian, w dobie tak ciężkich prób, jakie przeżywamy, tudzież okazania nam pomocy realnej. Dzięki inicjatywie p. Wańkowicza, który wymownie zobrażował cały szereg ciężkich przeżyć Wilna, Komitet ten zwrócił się do Tymczasowej Komisji [Rza-

dzającej z prośbą o wyjaśnienie, czego Wilnu obecnie najwięcej trzeba.

Zaś Katolicki Związek Polski urządził przed dziesięciu dniami specjalny „Wieczór Wileński”, dla przypomnienia lublinianom, czem jest Wilno dziś i czem było w przeszłości.

— Powrót prezydenta miasta. Wczoraj powrócił do Wilna prezydent miasta, p. Bańkowski.

W sprawach żywnościowych dowiadujemy się, iż prezydentowi udało się uzyskać kredyt za pośrednictwem Tow. apropowizacji miast na zakup produktów.

Temuż Towarzystwu, które gwarantuje zwrot sum pożyczonych, będzie przysługiwało prawo kontroli nad sprzedażą produktów i wpływami z tego źródła.

O przyrzeczeniach z ministerjum apropowizacji już wspominaliśmy.

— Sól. Delegacja z ramienia Magistratu udała się do wydziału solnego Państwowego Urzędu zakupu artykułów pierwszej potrzeby (Puzap) z prośbą o dostarczenie Wilnu 10 wagonów miękkiej soli, której brak w mieście naszym dotkliwie odczuwać się daje.

— Do wiadomości abonantów Elektrowni miejskiej. Wobec przeciążenia sieci miejskich, szczególnie w godzinach wieczornych, używanie energii elektrycznej dla potrzeb mechanicznych i innych celów gospodarczych, prócz oświetlenia, od g. 4 popoł. do 11 wieczorem jest surowo wzbronione. Nie zastosowanie się do powyższego będzie karane: natychmiastowym wyłączeniem bez prawa ponownego zezwolenia na korzystanie z energii elektrycznej.

Ograniczenie to nie dotyczy Elektrowni Kalwaryjskiej.

— Do wiadomości publicznej. Wydział Elektryczny Magistratu zawiadamia, że wyłączenie światła ulicznego o godz. 12^{1/2} w nocy jest wywołane brakiem potrzebnych materiałów, które były obstalowane zagranicą i dotychczas nie otrzymane z powodu trudności transportowych.

Wydział Elektryczny czyni staranie o jaknajprędze załatwienie tej sprawy by powiększyć ilość godzin oświetlenia nocnego.

— Dary na front. Zarząd Polskiego Białego Krzyża zawiadamia o świeżym transporcie darów, mających wyruszyć w najbliższych dniach na front. Niech każdy pośpieszy do Białego Krzyża, by złożyć choć najdrobniejszy datek dla tych, którzy bronią nas i naszego mienia.

— W obronie ziemi wileńskiej poległ bohaterką śmiercią w d. 19 listopada w bitwie pod Maciejukami podpułkownik Sztabu Generalnego, Dowódca Grzybińskiego pułku Strzelców, Seweryn Rymaszewski. Za duszę dzielnego żołnierza i obrońcy tej ziemi odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele Garnizonowym dziś 25 listopada o godz. 11 rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz.

— Z Centr. Chrz. Zw. Zawod. Dziś, o godz. 5 popoł. w sali Centrali Ś-to Jańska 21, odbędzie się ogólne zebranie Chrz. Zw. Zawod. woźnych m. Wilna.

Dziś, o godz. 5 popoł. odbędzie się ogólne zebranie pracowników hotelowych.

W piątek 26 b. m. o godz. 5-jej popoł. odbędzie się ogólne zebranie Chrz. Zw. Zawod. żeńskiej służby domowej.

— Walne zebranie kooperatywy. W niedzielę 28 b. m. o godz. 4-jej popoł. odbędzie się Walne Zebranie członków kooperatywy Centr. Zw. Chrz. Zawod. Członkowie proszeni są o liczne zebranie się.

Kalendarze książkowe na r. 1921
Wydawnictwo Księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie.
W pierwszych dniach Grudnia r. b. opuści prasę
Kalendarz Ostrobramski
Wyd. r. VI.
zaś około 10-go grudnia
Wileński Kalendarz Informacyjny
Wyd. r. XVI.
najstarsze i najpoważniejsze z miejscowych wydawnictw statystyczno-informacyjnych. Ogłoszenia przyjmują Księgarnia Józefa Zawadzkiego do d. 1 grudnia. Osoby instytucje życzące być zamieszczone w dziale adresowym zechcą nadać swoje adresy zaleźni.

Zęby sztuczne, złote korony, mostki, Erzerówka złe dopasowanych zębów technik dentyst L. MINKIER, Ludwisarska (Preobraż) 4. Reper' wykonywa się w 4 g.

Poszukują się natychmiast **rymarze i szewcy**
Szopenowska 4 m. 5.

Zaraz do wynajęcia
Mieszkanie z 5 pokoi w całości albo częściowo, można umeblowane.
CENA PRZYSTĘPNA
adres: Na początku Wielkiej połulanki, zauł. Wingry № 59 Raszarowicza.

Zgubiono legitymację na imię Adolfa Łukaszczyka adres: Starogrodzka 1. Niniejszym unieważnia się.

Zgubiono paszport na imię Aleksandra Dolubowskiego adres: ul. Piłsudskiego 3. Niniejszym się unieważnia.

Zgubiono paszport Ob-ost Michała Dworzeckiego adres: Żwirowa Góra № 15. Niniejszym unieważnia się.

DRUKARNIA
M. DWORZECKIEGO
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.
Literacki zaułek Nr. 8.